

Budowlani

ISSN 1698/5843

OGÓLNOPOLSKI MAGAZYN SPOŁECZNO-ZAWODOWY 6 (113) czerwiec 2017 r.

Nakład: 10 tys. egz.

ŚLADY NASZEJ HISTORII



str. 7-9

Manifestacja robotników budowlanych w Warszawie, 1934 rok.



Warszawa, 1947 rok

Odbudowa Warszawy
- koźlarz noszący cegły



Pierwsza połowa lat 90 - tych XX wieku to lata kryzysu budownictwa

 **125 lat**

**Ruchu Zawodowego
Budowlanych w Polsce**

NADZWYCZAJNY

IX KONGRES

**Związku Zawodowego
BUDOWLANI**

**23 czerwca 2017 r.
Warszawa**

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

Pracownicy medyczni wciąż protestują

Pod Sejmem piketowali pracownicy medyczni. Ich podstawowym postulatem jest podwyżka wynagrodzeń do poziomu tego, co dostały pielęgniarki. Domagają się dodatkowych 1600 zł. Na tę chwilę rząd jest w stanie zaproponować 800 zł w dwóch transzach.



Pracownicy medyczni przybyli pod Sejm w dniu, w którym odbywało się posiedzenie Komisji Zdrowia, na którym po raz pierwszy czytano rządowy projekt w sprawie płac minimalnych w ochronie zdrowia. Zdaniem protestujących projekt ten nic nie zmienia, a jedynie utrwali niskie stawki, na które pracownicy medyczni się nie zgadzają.

Od dłuższego czasu pracownicy medyczni zbierali podpisy pod obywatelskim projektem, który w tej chwili jest już skierowany do pierwszego czytania. Zdaniem reprezentujących ich związków zawodowych, wszystko wygląda na to, że politycy swoim projektem chcą zablokować obywatelski projekt. Liczą na to, że tak się nie stanie, a ich projekt też zostanie wzięty pod uwagę i dojdzie do dialogu z rządem. Związkowcy domagają się godnych zarobków, tak aby nie byli zmuszani pracować na dwa lub trzy etaty, a młodzi medycy nie wyjeżdżali z kraju.

Kierowcy autobusów z Jeleniej Góry grożą strajkiem

Pracownicy Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Jeleniej Górze domagają się podwyżek wynagrodzeń. Grożą, że nie wyjadą na ulice w przypadku niezrealizowania ich żądań. Jak mówi Mieczysław Wójtowicz, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej w MZK załoga jest tak zdeterminowana, że mogłaby nie wyjechać już teraz.



Związkowcy domagają się podwyżek płacy zasadniczej o 350 złotych brutto. Dotyczy to nie tylko kierowców, ale wszystkich pracowników. Ich zdaniem zarobki w MZK wcale nie są takie atrakcyjne, jak się uważa. Pracownicy MZK zarabiają 14,10 złotych za godzinę. Dla przykładu kierowca z 15-letnim stażem za ostatni miesiąc zarobił 2500 złotych na rękę z nadgodzinami i dodatkami. Zdaniem prezesa Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, spółki nie stać na spełnienie żądań związkowców. Pracownikom zaproponowano inne rozwiązania, np. pakiet zdrowotny, ale załoga nie przyjęła go.

Protest pracowników Tesco

Kolejne sklepy brytyjskiej sieci supermarketów Tesco przyłączają się do protestu w sprawie podwyżek wynagrodzeń i poprawy warunków pracy. Protestowali już pracownicy sklepów z Radomia i Lublina, Gdyni, Bydgoszczy, Tychów, Krakowa i Rzeszowa.



Związki zawodowe grożą zaostreniem protestu, ze strajkiem włącznie. Pod koniec czerwca spotykają się z władzami sieci. Na postulaty związkowców sieć odpowiedziała propozycją podwyżek płac o 43 złote dla jednego pracownika. Związkowcy uznali propozycję za niepoważną i odpowiedzieli ogólnopolską akcją protestacyjną. Domagają się 400 złotych podwyżki dla pracowników podstawowych, koordynatorów oraz pracowników magazynów, 200 złotych dla kierowników oraz 150 złotych premii za brak absencji chorobowej.

Dodatkowo „Sierpień 80” chce wprowadzenia nagród jubileuszowych w postaci 100 procent pensji za pięć lat pracy, 200 procent miesięcznego wynagrodzenia za dziesięć przepracowanych lat, 300 procent za 15 lat pracy i 400 procent za 20 lat pracy.

W wyniku ubiegłorocznej podwyżki wynagrodzeń najniższe miesięczne wynagrodzenie w Tesco wynosi 2295 złotych brutto na pełny etat dla osób z co najmniej rocznym stażem pracy. Rozpoczęta została procedura sporu zbiorowego z władzami sieci.

cd. na str. 4

W Cisnej



OBRADOWAŁA RADA OCHRONY PRACY

Problemy bezpieczeństwa pracy w lesie były głównym punktem posiedzenia Rady Ochrony Pracy, które odbyło się w Nadleśnictwie Cisna w Bieszczadach.

Główny inspektor pracy Roman Giedrojć zaprezentował statystyki wypadkowości w Zakładach Usług Leśnych wykonujących prace dla Lasów Państwowych, oraz ich główne przyczyny, jak również pomysły na ich ograniczenie. Liczba wypadków przy pozyskiwaniu drewna jest, niestety, wysoka. Następnie głos zabrał prof. Grzywiński, który przedstawił wyniki badań naukowych dotyczących bezpieczeństwa podczas poszczególnych prac w leśnictwie. Wystąpienia zakończyły prezentacje Lasów Państwowych i Nadleśnictwa Cisna. Prelegenci podkreślili wysoki poziom dbałości o bezpieczeństwo pracy wśród leśników, który jednak nie zawsze znajduje odzwierciedlenie przy wykonywaniu prac przez ZUL. To właśnie podniesienie wiedzy o bezpieczeństwie oraz wykorzystanie procedur wypracowanych przez Lasy Państwowe wśród zakładów usług leśnych było głównym wnioskiem Rady.

Drugim co do ważności postulatem zapisa-



Prof. Witold Grzywiński

nym w protokole obrad było wydłużenie okresu, na jaki podpisywane są umowy z ZUL, co pozwoli na zatrudnianie wysoko wykwalifikowanych pracowników oraz częstsze szkolenia z zakresu BHP, co powinno przełożyć się na podniesienie bezpieczeństwa podczas ich pracy.

Drugi dzień to sesja terenowa Rady Ochrony Pracy w Leśnictwie Smerek, gdzie do zrywki drewna wykorzystywana jest kolejka linowa. Pokaz pracy tego urzędnika wzbudził największe zainteresowanie członków Rady, którzy podkreślali wysokie doświadczenie i profesjonalizm obsługujących ją pracowników. Pokaz terenowy obejmował całą operację pozyskania drewna, począwszy od obalenia drzewa, poprzez



okrzesywanie i zrywkę drewna na skład. Leśnicy z Cisnej przygotowali również pokaz innych środków zrywkowych używanych w ciężkim, górskim terenie.

Oprócz członków Rady w bieszczadzkim spotkaniu udział wzięli: Roman Giedrojć – główny inspektor pracy, Maria Kurowska – wicemarszałek województwa podkarpackiego, Małgorzata Dankowska – dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w Urzędzie Wojewódzkim, prof. Witold Grzywiński z Katedry Użytkowania Lasu na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu oraz przedstawiciele Lasów Państwowych z dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie Grażyną Zagrobelną na czele.

- To dobrze, że udało się na tematy ważne

i często kontrowersyjne porozmawiać w takim gronie, bezpośrednio w lesie - powiedziała dyrektor Grażyna Zagrobelna. - Jestem przekonana, że wyjazdowa sesja w Bieszczadach zaowocuje większym rozeznaniem wśród członków Rady na temat uwarunkowań usług świadczonych w górskim terenie przez ZUL-e i w efekcie wdrożeniem rozwiązań, które przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa trudnej pracy w lesie.

W posiedzeniu i sesji terenowej Rady uczestniczył Zbigniew Janowski, zastępca przewodniczącego ROP, przewodniczący ZZ „Budowlani”

Źródło: Mateusz Świerczyński
RDLP Krosno



W WARSZAWIE

KONFERENCJA INAUGURACYJNA SEKTOROWEJ RADY DS. KOMPETENCJI W BUDOWNICTWIE

W Warszawie, 30 maja 2017 r., w siedzibie Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, odbyła się KONFERENCJA INAUGURACYJNA SEKTOROWEJ RADY DS. KOMPETENCJI W BUDOWNICTWIE.

Partnerstwo, w skład którego wchodzi Związek Zawodowy „Budowlani” jako lider, Polska Izba Inżynierów Budownictwa, Instytut Techniki Budowlanej i Konfederacja Budownictwa i Nieruchomości wygrało w zeszłym roku konkurs PARYS w ramach programu POWR. Od 1 marca realizuje projekt 02.12.00-00-0006/16-01 Sektorowej Rady ds. Kompetencji w Budownictwie, jeden z kilku realizowanych projektów Rad. Rada w Budownictwie rozpoczęła funkcjonowanie jako ostatnia, ale jest już dość zaawansowana. W kwietniu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady, na którym przyjęty został jej regulamin i wybrane zostały władze. Przewodniczącym Rady jest prof. Zbigniew Kledyński, wiceprzewodniczącymi: prof. Leonard Runkiewicz, Waldemar Mazan i Jakub Kus. W skład Rady wchodzi obecnie 21 reprezentantów różnych podmiotów, organizacji i instytucji związanych z budownictwem, kształceniem i rynkiem pracy. Nie jest to lista zamknięta i będzie w miarę potrzeb poszerzana – także w najbliższym czasie.

Konferencję otworzył Zbigniew Janowski, animator Rady, przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani”. Podziękował prof. Danucie Koradeckiej, dyrektor CIOP za gościnę. Obecność Rady w CIOP nie jest przypadkowa. „Doceniamy w naszych działaniach rolę kształcenia dla bezpieczeństwa w budownictwie, standardów bezpieczeństwa, kompetencji w tym zakresie i ich miejsca w programach kształcenia i opisach kwalifikacji. Chcemy podjąć z CIOP stałą systemową współpracę” – podkreślił Z. Janowski.

Zbigniew Janowski powitał gości konferencji, wśród których byli m.in. Jacek Szer, główny inspektor nadzoru budowlanego, z-ca głównego inspektora pracy Damian Mińkowski, z-ca dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego MEN Piotr Bartosiak, przedstawiciele PARYS, IBE, uczelni i instytucji naukowo-badawczych, organizacji budownictwa i szkół.

Prof. Zbigniew Kledyński, przewodniczący Rady przedstawił zakres zainteresowań Rady ds. Kompetencji w Budownictwie jako forum współpracy partnerów na rynku pracy, środowisk edukacji i nauki oraz administracji publicznej i omówił plany jej działań.

Uczestnicy Konferencji mieli okazję zapoznać się z interesującą prezentacją działalności CIOP-PIB prof. Danuty Koradeckiej. Dr inż. Andrzej Dąbrowski, (Zakład Techniki Bezpieczeństwa CIOP-PIB) omówił koncepcję poprawy efektywności szkoleń bezpieczeństwa i higieny pracy w budownictwie.

Liderzy grup roboczych, reprezentujący partnerów projektu, zaprezentowali swoje organizacje i omówili pokrótce założenia pracy grup roboczych, w ramach których będą toczyć się główne działania Rady. Polską Izbę Inżynierów Budownictwa – grupa robocza



Piotr Bartosiak MEN



Jacek Szer GUNB



Beata Świerż PARYS

Jakub Kus
wiceprzewodniczący
Rady, ZZ „Budowlani”

Ireneusz Woźniak ITeE PIB



Krzysztof Symela ITeE PIB



Prof. Henryk Zobel PIB



Dominika Czajak IBE

Danuta Koradecka, CIOP PIB, Zbigniew Kledyński
przewodniczący Rady, PIB, Zbigniew Janowski
animator Rady, ZZ „Budowlani”Waldemar Mazan
wiceprzewodniczący
Rady, KBIN

Damian Mińkowski PIP



Robert Geryło ITB

ds. barier edukacyjnych - reprezentował prof. Henryk Zobel - Instytut Techniki Budowlanej – grupa robocza ds. standaryzacji i certyfikacji - p.o. dyrektora Instytutu dr Robert Geryło - Konfederację Budownictwa i Nieruchomości – grupa robocza ds. monitorowania sektora – wiceprezes Waldemar Mazan, natomiast Związek Zawodowy „Budowlani” – lidera i grupę roboczą ds. Sektorowej Ramy Kwalifikacji – sekretarz krajowy Jakub Kus.

Beata Świerż z PARYS omówiła koncepcję funkcjonowania Rad Sektorowych w Polsce. Dominika Czajak z Instytutu Badań Edukacyjnych przedstawiła projekty tworzenia Sektorowych Ram Kwalifikacji.

Równoległe do projektu Rady ds. Kompetencji realizowany jest projekt Instytutu Badań Edukacyjnych mający na celu przygotowanie Sektorowej Ramy Kwalifikacji w Budownictwie. Wykonawcami projektu są KBiN, ZZ „Budowlani” i Instytut Technologii Eksploatacji – PIB w Radomiu.

Przedstawiciele wykonawców projektu: dr Krzysztof Symela, dr Ireneusz Woźniak, Waldemar Mazan i Jakub Kus zaprezentowali zebranym dotychczasowe efekty prac Konsorcjum nad Ramą w Budownictwie. Projekt Ramy jest szeroko konsultowany w środowisku budowlanym.

Prof. Zbigniew Kledyński i Zbigniew Janowski podziękowali zebranym za udział w konferencji.

Zbigniew Janowski podkreślił: „Liczymy w pracach naszej Rady na dobrą współpracę nie tylko z PARYS, która nadzoruje pracę Rad, ale także z Ministrem Infrastruktury i Budownictwa – co już ma miejsce, z Ministerstwem Edukacji, Głównym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, Państwową Inspekcją Pracy i wszystkimi podmiotami zainteresowanymi dobrą współpracą aktywnych na rynku pracy podmiotów ze środowiskami edukacji. Zależy nam na kwalifikacjach dobrych i potrzebnych zarówno pracodawcom, jak i pracownikom. To zależy od dobrej współpracy stron i tę współpracę mają wspierać działania Rady”.

Red.

cd. ze str. 2

Taksówkarze zakorkowali Warszawę w proteście przeciwko Uberowi

Taksówkarze protestowali w kilku polskich miastach przede wszystkim przeciwko działalności Ubera. Uważają, że jest to nieuczciwa konkurencja na rynku przewozów miejskich. Domagają się, aby rząd uregulował tę sytuację tak, aby każdy działał na tych samych zasadach.



Uber to amerykańskie przedsiębiorstwo, z siedzibą w San Francisco, które stworzyło aplikację mobilną, która służy do zamawiania usług transportu samochodowego poprzez kojarzenie pasażerów z kierowcami korzystającymi z aplikacji. Usługi firmy Uber są dostępne w wielu miastach świata, w tym w Polsce.

W związku z protestem najbardziej ucierpieli mieszkańcy Warszawy. Taksówkarze o godz. 7 wyjechali z pięciu miejsc w mieście. Poruszali się kolumnami możliwie najwolniej, blokując ruch na drogach stolicy. W południe przekazali swoje postulaty premier Beacie Szydło. Żądają, by podjęła walkę z nielegalnymi przewoźnikami.

Sytuacja jest napięta od blisko roku. Na ręce wojewodów składane były już petycje o wyeliminowanie nieuczciwej konkurencji na rynku przewozów miejskich, które miały trafić także do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka. Taksówkarze proszą w niej o uregulowanie działalności Ubera. Ich zdaniem kierowcy Ubera powinni spełniać dokładnie te same wymagania, jakie spełnia każdy taksówkarz, który legalnie przewozi pasażerów.

Związki w ZUS żądają podwyżek

Pracownicy zatrudnieni przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych domagają się 700 zł podwyżki i utrzymania zatrudnienia. Swoje żądania przekazali w liście do prezesa ZUS.



Związki grożą wejściem w spór zbiorowy z pracodawcą, a w przypadku niespełnienia postulatów - strajkiem. Wśród postulatów jest podwyżka płac o średnio 150 zł miesięcznie już od 1 czerwca, utrzymanie poziomu zatrudnienia i utrzymanie sieci terenowych jednostek bez zmian. Ponadto związki chcą, żeby do końca bieżącego roku podwyżki wyniosły łącznie po 700 zł na etat (z uwzględnieniem tych 150 zł).

Jak zauważa rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w rozmowie z TVN24 BiS, wynagrodzenia pracowników nie są wysokie i pracownicy zasługują na to, żeby te wynagrodzenia podnieść. Jednak, jak dodaje, zarząd ZUS nie ma wpływu na budżet. Średnie wynagrodzenie w ZUS wynosi około 3,1-3,2 tys. zł brutto. Budżet Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest ustalany przez parlament. Zatem ZUS może się poruszać tylko w już uchwalonych kwotach. Obecnie pozwoliły one, jak wskazał rzecznik, na „bardzo ograniczone podwyżki”, około 100 zł na etat.

Zebrał: Tomasz Nagórka

Szkoliliśmy działaczy Z OKRĘGU ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

W drugiej połowie maja w Sanoku odbyło się szkolenie związkowe z elementami integracji dla działaczy Okręgu Świętokrzyskiego. Na zaproszenie przewodniczącego „Budowlanych” Zbigniewa Janowskiego wzięło w nim udział blisko 40 związkowców, reprezentujących poszczególne branże naszego Związku. Każdy z uczestników szkolenia otrzymał materiały szkoleniowe. Szkolenie obejmowało swym zakresem zagadnienia dotyczące m.in.:

- podstaw działalności związków zawodowych,
- statutu oraz struktury Związku Zawodowego „Budowlani”,
- prowadzenia dokumentacji i zasad podejmowania uchwał przez zarząd organizacji,

- reprezentacji organizacji w zakładzie pracy,
- szczególnej ochrony stosunku pracy,
- systemu dialogu społecznego w Polsce,
- podstawowych uprawnień ułatwiających działanie organizacji podstawowej,
- zasad sporządzania preliminarza i bilansu organizacji podstawowej,
- prowadzenia miesięcznych raportów finansowych,
- zasad przekazywania składek członkowskich.

Szkolenie zostało podzielone na trzy tematyczne części. Pierwszą z nich, dotyczącą zagadnień związanych z podstawami działalności związków zawodowych i strukturą „Budowlanych” poprowadził przewodniczący Janowski. Drugą,

na której omówiono organizację działalności związkowej w zakładzie pracy, kwestię prowadzenia dialogu społecznego i podstawowe uprawnienia ułatwiające działanie organizacji związkowej poprowadził sekretarz krajowy Związku Tomasz Nagórka. Trzecią część szkolenia, poświęconą prowadzeniu księgowości przez organizację podstawową poprowadziła główna księgowa Związku Barbara Pałka.

Na zakończenie szkolenia każdy z uczestników otrzymał z rąk wykładowców certyfikat zaświadcający o ukończeniu szkolenia, podpisany przez przewodniczącego Związku Zbigniewa Janowskiego oraz wykładowców.

Tomasz Nagórka

Z OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Czerwiec to miesiąc, w którym corocznie organizowane są szkolenia dla członków Związku. Tradycyjnie poprzedzone są one posiedzeniem Zarządu i Rady Okręgu.

W porządku obrad Zarządu znalazły się m.in. sprawy dotyczące odpłatność uczestników za udział w obchodach Dnia Budowlanych, a także bieżące zagadnienia z zakresu wynajmu lokali użytkowych oraz zmian dozoru budynku. Rada Okręgu wysłuchała argumentów zawartych we wniosku Zarządu i postanowiła zatwierdzić nową wysokość opłaty za udział w uroczystościach Okręgowego Święta Budowlanych. Członkowie Zarządu i Rady wzięli też udział w szkoleniu dotyczącym



problematyki stresu, dyskryminacji i mobbingu w pracy.

Dzięki długoletniej współpracy z Okręgową Inspekcją Pacy, przedmiotowe szkolenie prowadziła psycholog Anna Najder - pracownik Instytutu Medycyny Pracy. Zarówno tematyka, jak też forma tego szkolenia była bardzo interesująca, a uczestnicy bardzo wysoko ocenili możliwość poszerzenia swoich wiadomości i podkreślali konieczność wykorzystania tej wiedzy w działalności związkowej.

Zaproponowany przez Zarząd temat szkolenia z pewnością przybliżył zjawiska występujące w środowisku pracy, o których nasza wiedza jest niewystarczająca, choć przepisy zawarte w Kodeksie pracy zdają się regulować zasady postępowania w takich przypadkach.

Wiesława Szalast

W KATOWICACH**Rada Okręgu Śląskiego przed Kongresem Związku**

18 maja 2017 roku, w siedzibie Okręgu w Katowicach, odbyło się wspólne posiedzenie członków Rady Okręgu Śląskiego i delegatów na Kongres ZZ „Budowlani”. Głównym tematem spotkania były sprawy związane z udziałem w obradach i z organizacją wyjazdu do Warszawy w dniu 23 czerwca 2017 roku na Nadzwyczajny Kongres Związku Zawodowego „Budowlani” z okazji 125-lecia Ruchu Zawodowego Budowlanych w Polsce.

Adam Bajerowski



PUSZCZA BIAŁOWIESKA - W OBRONIE ZDROWEGO ROZSĄDKU

W dniu 27 maja br. na terenie Puszczy Białowieskiej odbyła się manifestacja mieszkańców regionu Puszczy Białowieskiej, wspierana przez związkowców ZZ „Budowlani”.

Manifestacja odbywała się w dwóch punktach na drodze łączącej Hajnówkę z Białowieżą i była odpowiedzią na propagandową kampanię, prowadzoną przez organizację „pseudoeologiczne”, zarzucającą leśnikom z Lasów Państwowych (nadleśnictw puszczańskich) zamykanie Puszczy Białowieskiej - nie w celu zapewnienia bezpieczeństwa ludziom, a w celu ukrycia faktu jej wycinania przed opinią publiczną. Dodajmy, że chodzi o cięcia w lasach poza Białowieskim Parkiem Narodowym, rezerwatami przyrody i innymi terenami objętymi zakazami ustawy o ochronie przyrody Są to działania zapewniające bezpieczeństwo mieszkańcom i turystom oraz powstrzymujące ekspansję kornika drukarza.

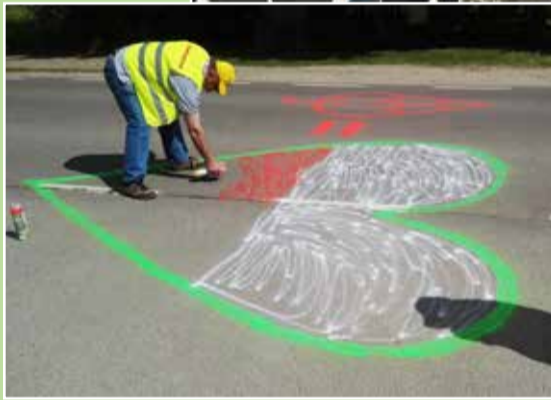
Organizacje te skrytycznie ukrywają swój udział w dopuszczeniu do katastrofalnej gradacji kornika drukarza, jaka spowodowała obumarcie około 4 milionów drzew. Tak, tak, drodzy Czytelnicy - 4 milionów dorodnych puszczańskich świerków. To jest efekt ich kampanii nawołujących do ochrony procesów naturalnych w puszczy

oraz uczynienia z niej ogromnego parku narodowego.

Każda z poprzednich gradacji kornika, jakie nawiedzały puszcze w ostatnich 50. latach była ograniczana przez świadomą i zgodną z zasadami ekologii działalność puszczańskich leśników, zatrudnionych w Lasach Państwowych. Od 2008 roku leśnicy stopniowo byli pozbawiani skutecznych narzędzi do prawidłowego nadzoru nad Puszczą Białowieską. Zamiast gospodarzami, stali się obserwatorami, którzy podawali kolejnym ministrom środowiska coraz gorsze wieści o zdrowiu puszczańskich drzew. Dopiero obecny minister zrozumiał

powagę sytuacji i wprowadził niezbędne korekty, by choć trochę puszczańskich świerków uratować. To wywołało histeryczną reakcję pseudoekologów i kampanię dezinformacji ludzi mieszkających w wielu krajach Europy i świata, jakoby leśnicy chcieli wyciąć ostatnią naturalną puszcze.

Leśnicy stopniowo usuwają martwe i obumierające drzewa wzdłuż dróg i



szlaków turystycznych, by zapewnić bezpieczeństwo i ludziom i pojazdom.

To właśnie przesłanie o konieczności działań prowadzonych przez leśników i roli

w tym zjawisku „pseudoeologów” staraliśmy się przekazać w trakcie manifestacji jadącym samochodami przez puszcze. Mówiliśmy, śpiewaliśmy i maszerowaliśmy uzbrojeni w transparenty, flagi, kamizelki, fakty i niezbędny w takich zdarzeniach dobry humor.

Puszczańscy związkowcy serdecznie dziękują swoim koleżankom i kolegom, którzy przyjechali (czasem z daleka) i nie żalowali swego czasu aby nas wesprzeć w słusznej sprawie. To jest prawdziwie obywatelska postawa. Jeszcze raz dziękujemy.

Krzysztof Zamojski

Pogadajmy o lesie - tym razem bardzo poważnie

Kornik drukarz a Puszcza Białowieska

Kornik drukarz jest najgroźniejszym szkodnikiem drzewostanów świerkowych. Rozmnaża się masowo. Przy wystąpieniu gradacji, zasiedla nie tylko osłabione i chore drzewa, ale także zdrowe. Od czasu, kiedy rozpocząłem swoją karierę zawodową w lasach, walka z tym szkodnikiem była priorytetowa. Zapewne jest to związane z tym, że pracowałem na terenach, gdzie występowało sporo drzewostanów świerkowych - początkowo w Puszczy Knyszyńskiej, obecnie są to tereny Puszczy Mielnickiej, będącej pozostałością Puszczy Białowieskiej.

Walka z tym szkodnikiem to ofiary nie tylko po stronie owadów i drzew. Pamiętam leśniczych, którzy tracili stanowiska, kiedy okazywało się, że ich starania nie były wystarczająco efektywne. Najskuteczniejszą metodą było w odpowiednim czasie zlokalizowanie ogniska występowania szkodnika. Odbywało się to na podstawie odnajdywania drzew jeszcze zielonych, ale z oznakami żerowania kornika w postaci trociniek, a dokładniej mączki, która gromadziła się w spękaniach kory. Świadczyły one o żerowaniu owada w górnych partiach



zatapiano, jak to miało miejsce w latach 90-tych na Zalewie w Czarnej Białostockiej. W sytuacjach kryzysowych stosowano środki

drzewa. Od tego momentu zaczynała się walka z czasem. W ciągu 2, góra 3 tygodni drzewa te należało ściąć i wywieźć z lasu. Jeżeli były problemy z wywozem, ścięte drzewa korowano, a korę palono. Palono też pozostałości po ściętych drzewach oraz korę po okorowanych pniach drzew. W niektórych przypadkach, kiedy nie starczało sił i środków na te czynności, drewno



hajnowka.bialystok.lasy.gov.pl

chemiczne, opryskując składowane drewno. By metody walki z tym szkodnikiem były skuteczniejsze, potrzebna była koordynacja nie tylko poszczególnych osób, ale i całych przedsiębiorstw. W celu zapobiegania rozmnażania się szkodników wtórnych w 1975 r. naczelny dyrektor LP i naczelny dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Tartaczno i Wyrobów Drzewnych, pismem okólnym, określili zasady terminowego odbioru drewna, korowania, zatapiania, by metody

walki z tak groźnym szkodnikiem były skuteczniejsze. W Lasach Państwowych w okresie letnim zatrudniano sezonowo tzw. trocinkarzy, którzy codziennie przemierzali ostępy leśne w poszukiwaniu drzew trocinokowych. Od momentu wpisania takiego drzewa do kontrolki zaczynała się szeroko zakrojona akcja.

Dzisiaj mamy Puszcze Białowieską, od kilku lat pozostawioną samą sobie, bez pomocy leśników, którym związane

re, wmawiając społeczeństwu, że kornik to nie problem i że natura poradzi sobie sama. Nic bardziej mylnego. W mojej ocenie zdradziliśmy naturę, wbijając jej nóż w plecy. Po prostu „wystarczy być biernym, by zło zwyciężyło”. Człowiek jest częścią ekosystemu i dopóki pseudoekolodzy grasujący po tej ziemi tego nie zrozumieją, ciągle będziemy borykać się z kłeskami, których są przyczyną.

1/4 Puszczy Białowieskiej stanowił świerk, wiele z tych drzew przekraczało 50 m wysokości, co przy skromnych 30 m, w lesie w którym pracuję, robi wielkie wrażenie. Zrobimy wszystko, by choć część z tych drzew uratować. Gdy widzę sondaż, które popierają działania rzekomych ekologów, proszę o jedno zaufajcie leśnikom! To dzięki ich staraniom Puszcza Białowieska została wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Piotr Nalewajek
przewodniczący
KSLiOŚ
ZZ „Budowlani”



W Bydgoszczy

Posiedzenie Rady do spraw Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie

WCementowni Kujawy w Bielawach odbyło się kolejne posiedzenie Rady ds. Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie przy Okręgowym Inspektorze Pracy w Bydgoszczy. W spotkaniu uczestniczyli sygnatariusze lokalnego Porozumienia dla Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie z 2014 r. oraz członkowie grupy roboczej.

Uczestników posiedzenia powitali: Stanisław Sobczyk - dyrektor Cementowni Kujawy w Bielawach, Jarosław Wilk - dyrektor działu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia LafargeHolcim Polska oraz Bogdan Drzastwa po. okręgowego inspektora pracy w Bydgoszczy.

Dyrektor Stanisław Sobczyk przedstawił historię zakładu od 1860 roku oraz działania inwestycyjne w latach 2016 i 2017 roku, na które przeznaczono 400 mln złotych.



Podjęte działania organizacyjne i inwestycyjne skutecznie poprawiają warunki pracy, w wyniku czego nie zarejestrowano wypadków przy pracy w okresie ostatnich dwóch lat. Inicjatywy te pozwoliły także na utworzenie 24 nowych miejsc pracy.



Następnie uczestnicy posiedzenia zostali zapoznani przez Bartosza Bolińskiego, koordynatora grupy roboczej, z propozycją deklaracji dotyczących Planu Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia (BIOZ) oraz Zadaniowej Oceny Ryzyka Zawodowego (ZOR), które będą obowiązywać na budowach realizowanych przez Sygnatariuszy porozumienia.

Wywiązała się dyskusja, której moderatorem był nadinspektor Roman Wzorek. Prof. dr hab. inż. Adam Podhorecki - przewodniczący Rady podziękował za profesjonalne przygotowanie prezentacji dotyczących proponowanych deklaracji i podkreślił, że sukcesem są krótkie i zrozumiałe deklaracje. Następnie Katarzyna Wasilewska, kierownik działu bezpie-

Kolejnym punktem programu posiedzenia była wizyta na wieży wymiennika ciepła na wysokości 129 m oraz na budowie magazynu paliw alternatywnych. Na placu budowy dokonano oceny funkcjonowania przyjętych deklaracji przez sygnatariuszy Porozumienia dla Bezpieczeństwa, dotyczących środków ochrony indywidualnej, prac na wysokości i w wykopach oraz zadaniowej oceny ryzyka zawodowego. Pracownicy wykonujący pracę na budowie znali zagrożenia wynikające z przedstawionej oceny ryzyka zawodowego i stosowali środki profilaktyczne określone w ocenie.



DEKLARACJA W SPRAWIE ZADANIOWEJ OCENY RYZYKA (ZOR)

Sygnatariusze porozumienia wspólnie ustalają, że w celu właściwego zaplanowania prac z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa na projektach, przyjmują standard oceny ryzyka dla zadania.

- Zadaniowa ocena ryzyka ma na celu poprawę planowania i w efekcie sposób wykonywania prac budowlanych. Narzędziem do osiągnięcia celu ma być „ZOR”, która ma służyć prawidłowej identyfikacji i analizie zagrożeń w odniesieniu do konkretnych prac przewidzianych w zadaniu.
- Sygnatariusze ustalają wspólny wzór „ZOR”, który stanowi załącznik nr 1 do deklaracji.
- Sygnatariusze ustalają, że zadaniowa ocena ryzyka:
 - 1.1 Stanowić będzie integralną częścią Instrukcji Bezpiecznego Wykonywania Robót,
 - 1.2 Stanowić będzie załącznik do planu BIOZ,
 - 1.3 Sporządzana będzie przy każdym zadaniu, które nie zostało zaplanowane w IBWR lub planie BIOZ w tym w szczególności przy pracach szczególnie niebezpiecznych oraz przy pracach niestandardowych,
- Sygnatariusze Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie o wymaganiach dotyczących sporządzania zadaniowej oceny ryzyka stosują stosowne wpisy w umowach/zleceniach ze swoimi podwykonawcami.
- Załącznik zadaniowej oceny ryzyka nie zastępuje obowiązku wykonania oceny ryzyka na stanowisku pracy.
- Deklaracja odnośnie „ZOR” (po okresie przewidzianym na wdrożenie) staje się wymagalna z dniem 1 października 2017 roku.

SKANSKA
Dyrektor ds. Realizacji Projektów
Ryszard Aszyk

LECH
Doradca Zarządzający
Tadeusz Glowacki

ERBUD
Dyrektor ds. Produkcji
Zbigniew Wojnowski

PBDI
PROKURANT
Sławomir Wójcik

BAU-TECHNIKA
WŁASCIWA
AGENCIJA ZASTRZEŻONA
PROKURANT
Agnieszka Chojnacka

GOTOWSKI

INICBUD
Przełożony Zarządu
mgr inż. Andrzej Łuczyniuk

LAFARGE
DYREKTOR
Cementowni Kujawy
Stanisław Sobczyk

1

czeństwa i ochrony zdrowia LafargeHolcim podzieliła się doświadczeniami z wprowadzanych rozwiązań systemowych. Dyrektor Wydziału Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Zygmunt Borkowski podkreślił, że duże wrażenie robi dobra organizacja dużego zakładu oraz praca Rady ds. Budownictwa przy Okręgowym Inspektorze Pracy w Bydgoszczy w inicjowaniu dobrych praktyk. Dodał, że bezpieczeństwo jest dobrem dla firm w dłuższej perspektywie, a każdemu pracownikowi należy

na bezpiecznej pracy.

Na zakończenie posiedzenia nastąpiło uroczyste przyjęcie i podpisanie przez sygnatariuszy porozumienia deklaracji dotyczących Planu Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia (BIOZ) oraz Zadaniowej Oceny Ryzyka Zawodowego (ZOR). W spotkaniu uczestniczył Zbigniew Figurski, członek Rady ds. Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie przy OIP, wiceprzewodniczący Okręgu Kujawsko-Pomorskiego ZZ „Budowlani”.

OIP Bydgoszcz/red.

ŚLADY NASZEJ HISTORII

Czy można w fotograficznych migawkach pokazać całą 125-letnią historię ruchu zawodowego budowlanych na ziemiach polskich? Nie można. Mimo to spróbujemy. Każdy z tych, zatrzymanych w kadrze, obrazów ma odrębną wartość, pokazuje ludzi związanych ze swoim czasem i ważnym dla nas fragmentem historii.



Wiec murarzy w Warszawie, 1905 r.



Prasa i legitymacje związkowe - zabór rosyjski, pruski i austro-węgierski



Franciszek Sułzewski - współzałożyciel i długoletni przewodniczący Stowarzyszenia Robotników Budowlanych w Krakowie 1893



Jan Oplustil - działacz Stowarzyszenia Robotników Budowlanych i redaktor naczelny Robotnika Budowlanego



Pieczęcie Związku Murarzy w Królestwie Polskim - oddział Włocławek



35 lat Związku Robotników Budowlanych w Krakowie



I Zjazd Związku Robotników Budowlanych w Polsce - Kraków 1921



Kurs budowlany organizowany przez Związek - Zakopane 1936

ŚLADY NASZ



Nowy sztandar Związku Robotników Budowlanych w Krakowie 1937 r.



Jakub Wojciechowski związkowiec, robotnik i literat z Kombinatu Kujawy z Tadeuszem Boy Żeleńskim, swoim literackim opiekunem.



Konstanty Sypuła - bitny działacz międzywojennego ruchu zawodowego budowlanych



Jednolitofrontowa manifestacja 1-majowa 1936 r.



Sezon głodu i rozpacz – kryzys budowlany w 1933 r.

125 lat ruchu zawodowego budowlanych to historia wielu organizacji i pokoleń związkowców. Ruch ten w Polsce pod zaborami rozwijał się początkowo wraz z rozwojem organizacji związkowych państw zaborczych – Rosji, Austro-Węgier i Niemiec. Najsilniejsze organizacje związkowe, w tym organizacje zawodów budowlanych, powstawały w Niemczech już od końca lat sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku, a ich filie na ziemiach polskich zaboru zawiązywały się w tym samym czasie. Ruch związkowy murarzy i pracowników zatrudnionych przy obróbce drewna ma swe początki na naszych ziemiach już od 1868 roku. Po zniesieniu tzw. ustaw wyjątkowych w 1890 roku organizacje związkowe naszej branży rozwijały się szczególnie intensywnie. Związki murarzy i cieśli skupiały wówczas zarówno pracowników polskich, jak i niemieckich. Wśród liderów związkowych byli również Polacy - tacy jak Tadeusz Matuszewski. Oprócz klasowego ruchu zawodowego od siedemdziesiątych lat XIX wieku rozwijały się, z oporami, zwalczające socjalistów tzw. związki hirsch - dunckerowskie. Po 1890r powstają także związki chrześcijańskie. Od 1909 roku Polacy starają się w ruchu związkowym wyodrębnić organizacyjnie, utrzymując jednak więzi ze związkami niemieckimi. Bez wątpienia ruch zawodowy murarzy i cieśli zaboru pruskiego jest do I wojny światowej najsilniejszy.

W Rosji edykt carski z 1874r zabraniał tworzenia organizacji zawodowych aż do I wojny światowej, z krótką przerwą w latach 1905-1906. W zaborze rosyjskim powstawały jednak od 1892r nielegalne organizacje związkowe, związane z obydwoma nurtami ruchu socjalistycznego. W 1905 r powstaje Socjaldemokratyczny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego z Konstantym Sypułą na czele. Powstają też związki innych nurtów, w tym Związek Zawodowy Mularzy „Łączność”. Do końca Wielkiej Wojny utrzymał się jedynie Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego, działający niemalże wyłącznie w Warszawie.

Za początek polskiego ruchu zawodowego budowlanych uznajemy utworzenie w Krakowie organizacji Stowarzyszenia Robotników Budowlanych, zainicjowanej w 1892 roku, obejmującej początkowo swym działaniem Galicję i Śląsk Cieszyński. To właśnie od momentu jego powstania datujemy nasze 125 lecie, choć jak już zauważyliśmy - nasze tradycje związkowe są jeszcze starsze. Od 1894 pierwszym przewodniczącym nowego związku działającego w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim jest Franciszek Sulczewski.

Okres międzywojenny po uzyskaniu niepodległości prowadzi do scalenia (nie bez oporów) klasowego ruchu zawodowego byłych zaborów. Głównymi organizacjami naszej branży były wówczas - Związek Robotników Budowlanych a później jednolity Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce- działający do II wojny światowej. To nasz



KONSTRUKCJE, 1988 r.



KONSTRUKCJE, 1996 r.



Nowy sztandar Związku, 1996 r.

MEJ HISTORII



wy-
ię-
chu
low-

Szczepan Rybacki - długoletni przewodniczący budowlanego związku w okresie międzywojennym



Dzień Budowlanych, 1963 r.



Nadzwyczajny i ostatni Zjazd Federacji, 1991 r. Teraz powstaje jednolity ZZ „Budowlani”.

bezpośredni „przodek” - również w następstwie prawnym. Okres międzywojenny to także odtwarzanie chrześcijańskiego ruchu zawodowego budowlanych i tworzenie narodowego ruchu zawodowego. To także okres bardzo ostrych walk o prawa robotników budowlanych, szczególnie w czasie Wielkiego Kryzysu. To również okres bardzo intensywnego rozwoju prasy związkowej i związkowych wydawnictw. Wiele innych, lokalnych i regionalnych organizacji pracowników budownictwa, ceramiki budowlanej i pokrewnych branż zachowało ciągłość organizacyjną do dnia dzisiejszego, do czasów naszego Związku Zawodowego „Budowlani”. Wymieniamy je w statucie jako naszych poprzedników. To nie tylko olbrzymia tradycja, ale także cały łańcuch pokoleń działaczy związkowych zaangażowanych w walkę o prawa pracownicze. II wojna światowa niszczy ruch związkowy. Ale tuż po jej zakończeniu (a właściwie stopniowo w regionach wyzwolanych) odtwarza się przedwojenny ruch zawodowy. Reaktywuje się przede wszystkim Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce. Działa samodzielnie do 1948r, kiedy to zostaje podporządkowany partyjnemu „patronowi” i jego programowi politycznemu. Rok 1956 pokazuje jednak, że takie podporządkowanie związkowcom nie odpowiada. Po 1956 roku „patron” nadal pilnuje ruchu związkowego, ale w sferze socjalnej i zawodowej związek ma wpływ na sytuację pracowników. Nie możemy więc jednoznacznie stwierdzić, że związek nie spełniał swojej funkcji.

Świadczą o tym branżowe układy zbiorowe pracy - korzystne dla pracowników, szeroka działalność kulturalna, szkoleniowo - edukacyjna, sportowa. Zmienia się kilkakrotnie struktura organizacyjna i nazwa budowlanego Związku. Związek jednak „wtapia” się w partyjno - państwową strukturę i biurokratyzuje. To nie mogło się udać. System pęka po wybuchu Wielkiej Solidarności, a skostniały CRZZ rozpada. Powstaje NSZZ „Solidarność”, autonomiczne związki zawodowe i niezależne związki branżowe. W październiku 1980 powstaje NSZZ Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego. Stan wojenny niszczy podstawy działania i struktury wszystkich nurtów związkowych. W listopadzie 1983 roku odtwarza się branżowy ruch zawodowy budowlanych w formie Federacji NSZZ Pracowników Budownictwa. W takiej formie związek działa do lutego 1991 roku, gdy przekształca się w jednolity Związek Zawodowy „Budowlani”. W 1999 roku do Związku dołączają pracownicy przemysłu drzewnego i meblarskiego, leśnictwa, ochrony przyrody, a nieco później - przemysłu wyrobów budowlanych i ceramiki. To już najnowsza historia ruchu zawodowego budowlanych.

Do historii ruchu zawodowego naszych branż będziemy wracać w najbliższym czasie - we współpracy z Komisją Historyczną Związku. Dziś - na początek - wybrane kadry z tej historii.

Jakub A. Kus
Zbigniew Figurski



Spotkanie Komitetu Założycielskiego Federacji, 1983 r.



Pierwsza połowa lat 90-tych XX wieku to lata kryzysu budownictwa



Monter - lata siedemdziesiąte XX w. - inny wymiar bhp.



1995 r.



Jubileusz 105-lecia ruchu zawodowego budowlanych w Warszawie.



I Zjazd Federacji Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Pracowników Budownictwa, 1983 r. - odbudowa po rozbiściu ruchu zawodowego.



Obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy

W roku 2017 Okręgowy Inspektorat Pracy w Lublinie zorganizował obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy wraz z firmą Roto Okna Dachowe Sp. z o.o. w siedzibie firmy w Lubartowie.

Hasłem Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy w roku 2017 jest „Optimalizacja gromadzenia i używania danych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy” („Optimize the collection and use of OSH data”). Międzynarodowa Organizacja Pracy w roku 2017 skupia się na ogromnej potrzebie wielu krajów wzbogacenia swojej kompetencji gromadzenia i wykorzystywania wiarygodnych danych dotyczą-

cych bezpieczeństwa i higieny pracy.

Obchody Światowego Dnia zorganizowane zostały pod patronatem marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego, wojewody lubelskiego Przemysława Czarnka oraz Posła na Sejm Krzysztofa Michałkiewicza.

Podczas obchodów dominowała tematyka bezpieczeństwa i higieny pracy. Tomasz Miron, dyrektor do spraw produkcji Roto Okna Dachowe Sp. z o.o. zaprezentował firmę oraz omówił systemy zarządzania funkcjonujące w firmie, które stanowią o jej wysokim bezpieczeństwie. Natomiast Krzysztof Goldman, nadinspektor pracy lubelskiego okręgu omówił wypadki przy pracy, jakie miały miejsce w województwie lubel-

skim, ze szczególnym uwzględnieniem postaw pracowników i pracodawców do zagadnień bezpieczeństwa. To od tych postaw oraz przekonania o bezpieczeństwie w przeważającej mierze zależy brak wypadków przy pracy.

Włodzimierz Biaduń, okręgowy inspektor pracy w Lublinie podkreślał wagę gromadzenia danych dotyczących bhp, na których można się uczyć jak chronić się przed popełnieniem błędów podczas wykonywania pracy, które mogą skutkować utratą zdrowia lub życia.

W spotkaniu, w którym wzięło udział około 30 osób, uczestniczył przewodniczący Okręgu Lubelskiego ZZ „Budowlani” Witold Lal.

OIP Lublin/red

W Kielcach KONKURS WIEDZY O WAPNIE 2017

Już po raz dwunasty, 23 maja br. w ZSZ nr 1 w Kielcach (kielecka „budowlanka”) odbył się konkurs, w którym głównymi nagrodami były trzy roczne stypendia, fundowane przez prezesa TRZUSKAWICA S.A. Janusza Miłucha.

W zmaganiach uczniowie musieli wykazać się wiedzą z zakresu budowlanych materiałów wiążących oraz BHP - czyli musieli przyswoić potężną ilość materiału. Przyszli budowlanci muszą wiedzieć, że wapno tworzy w domach specyficzny mikroklimat i chociaż to jest materiał tradycyjny, to powstaje w oparciu o nowoczesne metody i technologie.

Każdy uczestnik otrzymał test z 73 pytaniami, zakodowanymi tak, jak na maturze, a na udzielenie odpowiedzi przeznaczono godzinę. Na odkodowanie prac czekano w napięciu, bo oprócz stypendium dla trójki



zwycięzców Zakład Trzuskawica ufundował dużo rzeczowych nagród dla pierwszej dwudziestki uczniów.

Najlepsi okazali się uczniowie z kierunku budownictwo.

W konkursie zwyciężył Dawid Poddębniak z klasy III AB, drugi był Bartłomiej Kasza z klasy III AB, trzecie miejsce zajął Maciej Tolak również z klasy III AB.

Ta trójka z rąk prezesa TRZUSKAWICA S.A. Janusza Miłucha oraz członka Zarządu dyrektora ds. handlowych Andrzeja Piwowarskiego otrzymała stypendia:

- pierwsze miejsce - 3,5 tysiąca złotych rocznie,
- drugie miejsce - 2,5 tysiąca złotych rocznie,
- trzecie miejsce - 1,5 tysiąca złotych rocznie.

Stypendium jest wypłacane w 10 ratach, dla uczniów jest to cenny zastrzyk gotówki; czasami wydawana jest ona na zakup sprzętu elektronicznego, czasami na sprzęt sportowy, ale zdarza się, że stypendium ratuje domowy budżet ucznia.

Dyrektor szkoły Maria Gładys oceniła ideę konkursu jako piękny przykład współpracy przedsiębiorstwa ze szkołą zawodową, dziękując prezesowi Janu-



sowi Miłuchowi oraz dyrektorowi ds. handlowych Andrzejowi Piwowarskiemu za zaangażowanie i kontynuację tej wspaniałej już tradycji, której jednym z inicjatorów była zmarła w ubiegłym roku wicedyrektor Szkoły Zdzisława Stojek.

Organizatorzy konkursu w formie okazjonalnych dyplomów otrzymali od uczniów kieleckiej budowlanki serdeczne podziękowania za wielkie serce i wspieranie szkolnictwa zawodowego.

Jak co roku konkurs przebiegał w uroczystej oprawie; wystąpił kabaret, który niedawno zadebiutował, ale już zdobył swoimi żartami uznanie w szkolnej społeczności.

Idea konkursu jest bardzo prosta - młodzi ludzie zdobywają wiedzę i nowe informacje oraz uczestniczą w zdrowej rywalizacji. Uczniowie mają świadomość, że nauka i wiedza się opłaca.

Uważam, że ucząca się młodzież to nasz największy atut a celem konkursu promowanego przez Zarząd TRZUSKAWICA S.A. jest między innymi pokazanie młodym ludziom co można uzyskać za własną rzetelną pracę.

Irena Surma
przewodnicząca ZZ „Budowlani”
w Trzuskawica S.A.

W Tychach Z wizytą w TSM „Oskard”

Przewodniczący Zarządu Krajowego Zbigniew Janowski oraz Zarządu Okręgu Śląskiego Adam Bajeroski spotkali się z członkami Zarządu Zakładowego „Budowlani” oraz Zarządem Tyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard” w Tychach, gdzie „Budowlani” zrzeszają 203 członków.

Przewodniczący ZZ „Budowlani” w TSM „Oskard” Stefan Dąbrowski oprowadził gości po tzw. zasobach spółdzielni, zwracając uwagę na remontowane elewacje, liczne obiekty usługowe, infrastrukturę osiedli mieszkaniowych przyjazną

we i modernizacyjne oraz - mimo niełatwej sytuacji na rynku wynajmu lokali użytkowych - osiągnęła niezłe wyniki finansowe. Budynki spółdzielni budowane były w latach 60-tych i 80-tych i wymagają remontów. „Teraz skupiać się będziemy na termomodernizacji budynków, a także na wymianie instalacji elektrycznej i gazowej. Spółdzielnia posiada duże tereny, które musi utrzymywać. Są to zieleńce, drogi, chodniki, place zabaw, a także liczne obiekty społeczno-kulturalne...” - mówił Piotr Polis i podziękował Zarządowi Związku za dobrą reprezentację pracowników. Na dobrej współpracy

‘15. Na szczęście - stwierdził Zbigniew Janowski - rząd przygotował projekt, który poprawia funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych i nie chce ich likwidować. „Dlaczego niszczyć coś, co służy ludziom? Od wielu lat Związek Zawodowy „Budowlani” stara się przekonywać polityków różnych ugrupowań aby odrzucali pomysły nierrealne i



szkodliwe. Gdy było trzeba, związkowcy „Budowlanych” protestowali przed parlamentem - mówił.

Przewodniczący Stefan Dąbrowski stwierdził, że większość spółdzielni w kraju działa dobrze, a mieszkańcy są zadowoleni. Jeżeli spółdzielcy są aktywni i uczestniczą czynnie w życiu spółdzielni, w radach osiedli, w radach nadzorczych - zapewniają tym samym dobrą kontrolę społeczną. Spółdzielczość trzeba naprawiać, a nie na siłę przekształcać we wspólnoty mieszkaniowe.

Po spotkaniu z Zarządem Spółdzielni związkowcy omówili problemy związane z bieżącą pracą związkową, a także działania Zarządu Krajowego związane z przygotowaniem Nadzwyczajnego Kongresu Związku.

red.



mieszkańcom. Zaprezentował także zakład remontowy obsługujący spółdzielnię, a prowadzony przez związek.

W trakcie spotkania z Zarządem Spółdzielni prezes Piotr Polis stwierdził, że ubiegły rok „Oskard” może zaliczyć do udanych. Spółdzielnia zrealizowała praktycznie wszystkie plany remonto-

i zrozumieniu obydwu stron korzystają bowiem wszyscy pracownicy Oskarda.

Zbigniew Janowski nawiązał do licznych w ostatnich latach zmian prawa spółdzielczego, często podważających podstawy spółdzielczości. Ostatnio do laski marszałkowskiej projekt (szkodliwy dla spółdzielczości) złożył Klub Parlamentarny Kukiz

Europejski dialog społeczny - sektor meblarski i drzewny

W dniach 12-13 maja w Brukseli odbyły się plenarne posiedzenia europejskich grup dialogu społecznego branży przemysł drzewny oraz branży przemysł meblowy. Są to gremia, które tworzą przedstawiciele związków zawodowych (stowarzyszonych w Europejskiej Federacji Budownictwa i Przemysłu Drzewnego EFBWW) oraz organizacji pracodawców (z branży przemysł drzewny - stowarzyszonych w CEI-Bois, z branży przemysł meblarski - stowarzyszonych w EFIC oraz UEA) z obu wspomnianych sektorów. Grupa funkcjonuje w ramach stałej współpracy z Komisją Europejską. Podczas spotkania Związek Zawodowy „Budowlani”, którego organizacje działają zarówno w branży meblarskiej jak i w przemyśle drzewnym, reprezentował sekretarz krajowy Tomasz Nagórka.

Problemy obu branż są do siebie zbliżone. Dyskusja w ramach grupy obraca się wokół przemysłowego wykorzystania materiału jakim jest drewno i jego pochodne oraz udziału w tym procesie czynnika ludzkiego, tj. osób zatrudnionych w obu branżach. Podczas spotkań grupy, obie strony europejskiego dialogu społecznego starają się m.in. wypracować wspólne stanowiska, w zakresie nowelizacji istniejących regulacji prawnych, także w zakresie tworzenia nowych - innowacyjnych regulacji, które następnie przedstawiane są Komisji Europejskiej.

Podczas dwudniowego spotkania dyskutowano m.in. o organizacji wspólnych seminariów, podczas których omawiane byłyby problemy sektora, programie pracy na lata 2018-2019, prewencji i zagrożeniach wynikających z pracy w obu branżach oraz o wspólnym stanowisku w zakresie strategii na rzecz bezpiecznych i zdrowych warunków pracy.

Problemy obu branż związane są przede wszystkim z udziałem pracowników w rozwoju technologicznym przedsiębiorstw, rozszerzającym się europejskim rynkiem pracy, rażącymi dysproporcjami w wysokości wynagrodzeń pracowników, koniecznością zapewnienia bezpiecznych warunków pracy, szkodliwością pyłu drzewnego oraz formaldehydów na życie ludzkie i możliwościami ich ograniczenia, niską świadomością zagrożeń wśród pracowników oraz poziomem kształcenia zawodowego.

Tomasz Nagórka



Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCHU PRACOWNICZYM

Francja

Kierowcy cystern przewożących paliwa i inne materiały niebezpieczne, zrzeszeni w związku zawodowym CGT, przeprowadzili tygodniowy strajk, domagając się zmiany warunków pracy i podniesienia płacy. Strajk miał zmusić władze do podjęcia negocjacji ze związkami.

Zapowiedź strajku wywołała popłoch wśród klientów stacji benzynowych. Pomimo zapewnień przedstawicieli francuskich rafinerii, że paliw nie zabraknie, kierowcy ustawiali się w kolejki przed stacjami benzynowymi, by zatankować do pełna.

Z powodu strajku, a co za tym idzie braku paliw, zamknięto blisko 400 stacji benzynowych - na kolejnych ośmiuset można dostać było albo benzynę, albo olej napędowy. Najgorzej mieli kierowcy ze stołecznego regionu Ile-de-France. Protestowano również w Normandii oraz okolicach Marsylii.

Kierowcy cystern skarżą się na trudne warunki pracy, żądają między innymi lepszej opieki medycznej. Podkreślają, że podczas swej pracy ciągle wdychają opary benzyny. Chcą zarabiać co najmniej 14 euro za godzinę, do tego dostawać dodatkową trzynastą pensję i żądają ograniczenia dziennego czasu pracy do 10 godzin. Obecnie płaca minimalna wynosi

9,73 euro, natomiast maksymalny dzienny czas pracy to 12 godzin

Protest polegał na blokowaniu licznych centrów dystrybucji paliw oraz jednej rafinerii. W samym tylko regionie Ile-de-France blokady obejmowały aż osiem miejsc.

Włochy

Na włoskich lotniskach strajkowali pracownicy linii lotniczych Alitalia. Ośmiogodzinny strajk spowodował odwołanie dwustu lotów. Obecnie przewoźnik jest pogrążony w głębokim kryzysie finansowym i został objęty zarządem komisarzy. Protest przeprowadziły dwa związki zawodowe, które domagają się gwarancji pracy dla zatrudnionych.

Akcja protestacyjna objęła szczególnie lotnisko w Katanii na Sycylii. To stamtąd odlatywali członkowie delegacji i reprezentanci różnych instytucji, którzy uczestniczyli w obradach szczytu G7 w Taorminie, a także setki wysłanników mediów z całego świata. Na lotnisku tym odwołano 12 z 21 zaplanowanych na ten dzień odlotów. Problem rozwiązano częściowo, wykorzystując większe niż planowano samoloty na nieodwołane rejsy. Dzięki temu w każdej maszynie było do dyspozycji 30 dodatkowych miejsc. Liniom udało się znaleźć

miejsca w innych samolotach dla ponad 3/4 podróżujących.

Strajk poprzedził kolejny etap rozmów z włoskim ministerstwem pracy na temat szczegółów procedury wysłania ponad 1300 pracowników na przymusowy płatny urlop w związku z wprowadzeniem zarządu komisarzy w firmie, która została wystawiona na sprzedaż. Alitalia otrzymała ze strony rządu pożyczkę pomostową w wysokości 600 milionów euro, która zapewni przewoźnikowi normalne funkcjonowanie w najbliższych miesiącach.

Grecja

W całej Grecji doszło do kolejnego, masowego, ogólnokrajowego, jednodniowego

protestu pracowników sektora transportowego, urzędników państwowych, kontrolerów ruchu lotniczego oraz pracowników służby zdrowia przeciwko nowym środkom oszczędnościowym. Protestowali również dziennikarze; w radiu i telewizji nie było tego dnia wiadomości. Z powodu strajku dziennikarze nie ukazały się gazety. Strajk zorganizowały największe związki zawodowe sektora prywatnego i państwowego. Hasło związku zawodowego sektora państwowego ADEDY głosiło: „Nie dla ponownej grabieży wynagrodzeń i emerytur”.

W publicznej służbie zdrowia w środę pracowały jedynie ekipy ratownicze. Sparaliżowany był transport kolejowy i autobusowy. W środku dnia na cztery godziny pracę przerwali pracownicy kontroli lotów powietrznych, co spowodowało odwołanie lub opóźnienie ponad 150 lotów.

Strajkowali również pracownicy promów, którzy przez cztery dni protestowali m.in. przeciwko pracy na czarno. Strajk załóg promów spowodował, że te greckie wyspy, na których nie ma lotnisk, były praktycznie odcięte od świata.

Protest odbył się w związku z kolejnym pakietem przedsięwzięć oszczędnościowych greckiego rządu. Władze chcą w ten sposób zaoszczędzić 4 mld euro. Pakiet obejmuje redukcję emerytur od 2019 roku i podwyżki podatków od roku 2020.

Portugalia

Jednodniowy strajk pracowników budżetówki doprowadził do sparaliżowania funkcjonowania służby zdrowia i oświaty. Związkowcy domagali się podwyżek i poprawy warunków pracy. Jak poinformował Rui Raposo z federacji związków zawodowych administracji publicznej Frente Comum, która jest współorganizatorem strajku, w proteście wzięło udział około 75 proc. pracowników

sfer budżetowej. Dodał, że w dniu strajku w służbie zdrowia i w szkolnictwie pracę podjęło zaledwie 10 % pracowników.

Jak informują związkowcy, w ciągu ostatnich lat zarobki zatrudnionych w portugalskiej sferze budżetowej były zmniejszane o kilka procent. Chcą, aby obecny socjalistyczny rząd przeszedł od słów do czynów i przywrócił utracone przez pracowników pensje.

Norwegia

Norwescy rolnicy przystąpili do strajku po nieudanych negocjacjach z rządem. W ramach akcji protestacyjnej zablokowali magazyny żywności najpopularniejszych sklepów w kraju.

Na transparentach zawieszonych na traktorach widniały hasła mające przekonać Norwegów do poparcia protestu. Na pojazdach można było przeczytać między innymi: „Pozwólcie nam produkować wasze jedzenie”, „To my jesteśmy odpowiedzialni za wasze zakupy”, a także „Norweskie jedzenie – tak, proszę”.

Negocjacje rolników z norweskim rządem trwają już ponad trzy lata. Niezadowolone rolników zaowocowało protestem przeciwko zbyt niskim cenom i pogarszającej się sytuacji dotyczącej przepisów uprawy gruntów rolnych.

Zebrał: Tomasz Nagórka

XV Ogólnopolskie Zawody Związku Zawodowego "Budowlani" w Wędkarstwie

BRAŁY RYBY

3 czerwca br. w Wenecji k/Żnina odbyły się XV Ogólnopolskie Zawody Związku Zawodowego "Budowlani" w Wędkarstwie Spławikowym o Puchar Przewodniczącego Związku.

Organizatorem zawodów była Międzyzakładowa Organizacja Związkowa Okręgu Mazowieckiego w Cemet S.A., ubiegłoroczni zwycięzcy. Do rywalizacji stanęło 15 drużyn z całego kraju. Ryby brały dobrze, choć nie zawsze te największe.

Zwycięzcą w kategorii drużynowej była Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zamość”, drugie miejsce zajął ANREM Chęciny, trzecie – Dyckerhoff Nowiny.

W kategorii indywidualnej najlepszym zawodnikiem okazał się Andrzej Cwenk, reprezentujący SM „Zamość”, drugi był Piotr Frankowski z Anrem Chęciny, trzecie miejsce zajął Jacek Gryń z Trzuskawicy S.A. Sitkówka. Najstarszym zawodnikiem tegorocznych zawodów był Marian Puchała z drużyny TSM „Oskard” Tychy, natomiast największą rybą okazał się karp o wadze 930 gram, którego złowił Robert Rozenbajgier, również z drużyny TSM „Oskard” Tychy.

Puchary, dyplomy i medale wręczył zawodnikom przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski, który wcześniej odwiedził wędkujących na ich stanowiskach.

Szczególnym uznaniem uczestników zawodów cieszyły się posiłki na świeżym powietrzu – rewelacyjny grill przy których nabierali sił do dalszej rywalizacji. Wieczorem nie zabrakło też tańców. Zawodnikom towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda i wspaniałe humory.

Jolanta Frątczak



I miejsce - drużyna SM ZAMOŚĆ



Największą rybę złowił Robert Rozenbajgier



Klasyfikacja indywidualna - od lewej: III miejsce Jacek Gryń, II miejsce Piotr Frankowski, I miejsce Andrzej Cwenk

Zajęte Miejsce	
1	
2	
3	
4	LAF
5	TRZ
6	
7	
8	
9	TSM
10	LAF
11	ZPV
12	
13	TSM
14	
15	

Wędkarstwie Spławikowym



II miejsce - drużyna Anrem Chęciny



III miejsce - drużyna Dyckerhoff Nowiny



Najstarszy zawodnik - Marian Puchała



XV OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY W WĘDKARSTWIE O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO Z.Z. BUDOWLANI

Wenecja - Żnin, 02-04 czerwiec 2017r.

Klasyfikacja drużynowa

Okreg PZW	Wyniki końcowe			Tura I		Tura II	
	Pkt. sekt.	Waga ryb	Najwyższa waga ryb	Pkt. sekt.	Waga ryb	Pkt. sekt.	Waga ryb
SM ZAMOŚĆ	26	10 320	3 595	7	5 140	19	5 180
ANREM CHĘCINY	27	10 435	3 860	17	2 630	10	7 805
DYCKERHOFF NOWINY	30	11 950	5 015	16	2 240	14	9 710
LAFARGE HOLCIM S.A. KUJAWY	31	8 555	2 210	9	4 460	22	4 095
TRZUSKAWICA S.A. SITKÓWKA	35	9 390	5 105	14	2 785	21	6 605
MPGK CHEŁM	38	8 780	2 680	24	2 015	14	6 765
CEMET S.A. DRUŻYNA 2	41	6 110	1 385	16	2 870	25	3 240
CEMENTOWNIA ODRA	46	8 515	3 765	27	1 235	19	7 280
TSM OSKARD TYCHY DRUŻYNA 2	55	3 990	1 415	23	1 925	32	2 065
LAFARGE HOLCIM MAŁOGOSZCZ	58	5 750	3 075	36	625	22	5 125
TRZUSKAWICA KUJAWY	58	3 955	1 515	30	1 045	28	2 910
DOLINA NIDY GACKI	64	3 065	1 350	30	1 415	34	1 650
TSM OSKARD TYCHY DRUŻYNA 1	65	3 315	2 305	36	645	29	2 670
CEMENTOWNIA OŻARÓW	72	1 940	810	39	285	33	1 655
CEMET S.A. DRUŻYNA 1	74	1 385	575	36	500	38	885



XV OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY W WĘDKARSTWIE O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO Z.Z. BUDOWLANI

Wenecja - Żnin, 02-04 czerwiec 2017r.

Klasyfikacja indywidualna

Zajęte Miejsce	Imię i Nazwisko	Okreg PZW	Wyniki końcowe			Tura I		Tura II			
			Pkt. sekt.	Waga ryb	Najwyższa waga ryb	Stano wisko	Pkt. sekt.	Waga ryb	Stano wisko	Pkt. sekt.	Waga ryb
1	Dr Andrzej CWENK	SM ZAMOŚĆ	3	6300	3595	C-6	1	2705	C-5	2	3595
2	Dr Piotr FRANKOWSKI	ANREM CHĘCINY	4	3985	2560	B-15	1	1425	C-12	3	2560
3	Dr Jacek GRYŃ	TRZUSKAWICA S.A. SITKÓWKA	5	6260	5105	C-14	4	1155	A-6	1	5105
4	Dr Zbigniew KLUSEK	DYCKERHOFF NOWINY	5	5605	5015	A-6	4	590	B-12	1	5015
5	Dr Tomasz SŁOMOWICZ	LAFARGE HOLCIM S.A. KUJAWY	6	3535	2190	C-8	2	1345	B-9	4	2190
6	Dr Janusz ŁUSZCZYK	MPGK CHEŁM	9	2970	1790	B-1	3	1180	C-15	6	1790
7	Dr Bogdan KRUK	SM ZAMOŚĆ	9	2525	1380	A-2	2	1380	A-5	7	1145
8	Dr Marek LEWANDOWSKI	MPGK CHEŁM	10	3100	2295	C-9	7	805	B-13	3	2295
9	Dr Zdzisław FRANKOWSKI	ANREM CHĘCINY	10	2440	1385	C-5	5	1055	B-10	5	1385
10	Dr Jan SZYMKIEWICZ	CEMET S.A. DRUŻYNA 2	10	2390	1370	A-7	3	1370	B-8	7	1020
11	Dr Sebastian BURAS	DYCKERHOFF NOWINY	11	4720	4415	C-10	10	305	C-4	1	4415
12	Dr Andrzej KOWALCZYK	LAFARGE HOLCIM S.A. KUJAWY	11	3090	2210	A-1	1	2210	C-11	10	880
13	Dr Roman LENARCZYK	TSM OSKARD TYCHY DRUŻYNA 2	11	2675	1415	C-7	3	1260	C-2	8	1415
14	Dr Marcin KILKUS	CEMENTOWNIA ODRA	12	4195	3765	C-15	9	430	A-7	3	3765
15	Dr Mariusz KOŁPA	CEMENTOWNIA ODRA	12	3480	3250	A-14	10	230	B-11	2	3250

REGATY ŻEGLARSKIE ZZ „BUDOWLANI”



Na wodach Jeziora Dominickiego, położonego na terenie Przemęckiego Parku Krajobrazowego w powiecie leszczyńskim, odbyły się regaty żeglarskie w klasie Omega – Standard. Żeglarze walczyli o Puchar Jeziora Dominickiego i Puchar Przewodniczącego Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „BUDOWLANI”. Organizatorem regat była Organizacja Zakładowa ZZ „Budowlani” w LOB S.A. w Lesznie. Koordynatorem zawodów był **Ryszard Sprengel**, niestrudzony propagator żeglarstwa w naszym Związku. Sędzią głównym regat był **Leszek Wodzyński**.

Regaty były asekurowane przez dwie łodzie motorowodne z ratownikami WOPR – Leszno. Przez cały okres trwania regat był czynny punkt sanitarny. Żadnych kolizji i wywrotek jachtów nie było.

Żeglarze zmagali się przez dwa dni. 10.06.2017 r. rozegrano trzy biegi przy sile wiatru 3 ÷ 6 stopni w skali Beauforta. 11.06.2017 r. rozegrano dwa biegi przy sile wiatru od 2 do 3 stopni.

KLASYFIKACJA REGAT

Sumując końcową klasyfikację regat i odrzucając w każdej załodze najgorszy wynik – końcowa klasyfikacja regat przedstawia się następująco:

I miejsce, zdobywając **pkt. 5**, zajęła załoga z Leszna – niezrzeszeni, w następującym składzie:

sternik – Sebastian Krauze
załoga – Tomasz Kempniński
załoga – Norbert Garbacz

załoga zdobyła **Puchar Jeziora Dominickiego ufundowany przez Prezydenta Miasta Leszna**.

II miejsce, uzyskując **7 pkt.**, zdobyła załoga reprezentująca Związek Zawodowy „Budowlani” LOB S.A. - Leszno, w następującym składzie:

sternik – Ryszard Sprengel
załoga - Tadeusz Krauze
załoga - Wioletta Krauze

załoga zdobyła **Puchar Przewodniczącego Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniewa Janowskiego i Puchar Wójta Gminy**



Włoszakowice.

III miejsce, uzyskując **pkt. 10**, zajęła załoga reprezentująca Związek Zawodowy „Budowlani” w LOB S.A. – Leszno w składzie:

sternik – Paweł Wojciechowski
załoga - Aleksander Kierecki
załoga – Jacek Frączek

załoga zdobyła **puchar ufundowany przez firmę**

Werner Kenkel w Krzyczku Wielkim.

IV miejsce, uzyskując **pkt.15**, zajęła załoga reprezentująca Związek Zawodowy „Budowlani” w LOB S.A. – Leszno w składzie:

sternik – Daniel Andrzejewski
załoga – Józef Czwojdzński
załoga – Lidia Garbacz

V miejsce, uzyskując **pkt.21**, zajęła załoga z Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Budowlani” - Leszno w następującym składzie:

sternik – Marcin Koronowski
załoga – Anna Koronowska
załoga – Luiza Tarnowska

VI miejsce, uzyskując **pkt. 22** zajęła załoga reprezentująca „Nasz Dom – Nasz Świat” z Leszna w następującym składzie:

sternik – Zenon Kurt
załoga – Paweł Pietek
załoga – Piotr Dzitkowski
załoga - Katarzyna Grupa

VII miejsce, uzyskując **pkt. 27**, zajęła załoga niezrzeszona z Poznania:

sternik – Janusz Wojciechowski
załoga – Martyna Wojciechowska
załoga – Maciej Pijarczyński

VIII miejsce, uzyskując **pkt. 32**, zajęła załoga reprezentująca Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Budowlani” przy LOB S.A. w Lesznie w składzie:

sternik – Andrzej Koronowski
załoga – Henryk Nagiel
załoga – Piotr Garbacz

IX miejsce, uzyskując **pkt. 36**, zajęła załoga reprezentująca ZHP - Leszno

sternik – Tadeusz Nowak
załoga – Piotr Majorczyk
załoga - Rafał Maćkowiak
załoga – Jakub Rupociński



* Ludzkie sprawy w paragrafach * Ludzkie sprawy w paragrafach *



Zatrudnianie na podstawie umowy zlecenia - co się zmieniło?

Zatrudnianie na podstawie umowy zlecenia od lat jest popularną formą omijania Kodeksu pracy w zatrudnieniu. Do umowy zlecenia nie mają zastosowania przepisy Kodeksu pracy. Dlatego umowa ta nie jest korzystna dla pracownika (na przykład nie ma urlopu, dobowej i tygodniowej przerwy, nadgodzin itp.).

Umowa zlecenia może być zawarta ustnie lub na piśmie. W przypadku zawierania umowy na piśmie, konieczne jest określenie miejsca i czasu jej zawarcia oraz należyte oznaczenie stron, poprzez zamieszczenie ich danych osobowych (imiona, nazwiska, daty urodzenia, adresy zamieszkania oraz numery PESEL). Jeżeli jedną ze stron umowy jest osobą prawną, zamieszcza się jej nazwę, adres siedziby, numer wpisu Krajowego Rejestru Sądowego, a także dane osób uprawnionych do jej reprezentowania. W umowie powinien znaleźć się zapis precyzujący czas trwania zlecenia (jego rozpoczęcia i zakończenia, ew. wskazanie, że umowę zawarto na czas nieoznaczony). Formułując umowę, należy sprecyzować kwestię wynagrodzenia: jego wysokość, rodzaj, formę i termin płatności. Istotnym elementem umowy zlecenia jest określenie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Może to być uczynione w oparciu o art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wynika z art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy „o systemie ubezpieczeń społecznych” osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia podlegają obowiązkowemu

ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. Na mocy art. 6 a ust. 1 pkt. 3 w/w ustawy obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają również osoby sprawujące osobistą opiekę nad dzieckiem, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są zleceniobiorcami, którzy wykonywali pracę na podstawie umowy zlecenia przez okres co najmniej 6 miesięcy i którzy zaprzestali jej



wykonywania. Zgodnie z art. 8 ust. 2 a ustawy „o systemie ubezpieczeń społecznych”, osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia jest uważana za pracownika. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe zleceniobiorców, dla których odpłatność w umowie zlecenia określono w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu wykonywania umowy. W podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie uwzględnia się zasiłków z ubezpieczeń społecznych. Dodatkowe przychody wyłączone z podstawy wymiaru składek zostały określone w § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., „w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe”.

Istotną nowością w przedmiocie zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia jest obowiązek jaki spoczywa na dającym zlecenie od 1 stycznia 2017 r. Na mocy artykułu 8a i dalszych ustawy z 22 lipca 2016 r., „o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw”, wysokość wynagrodzenia przyjmującego zlecenie powinna być ustalona w umowie w taki sposób, aby wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę wykonania zlecenia nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej (która wynosi 13 zł.). W przypadku, gdy wysokość wynagrodzenia ustalonego w umowie nie zapewnia przyjmującemu zlecenie otrzymania za każdą godzinę wykonania zlecenia wynagrodzenia w wysokości co najmniej minimalnej stawki godzinowej, przyjmującemu zlecenie przysługuje wynagrodzenie w wysokości minimalnej stawki godzinowej. Przyjmujący zlecenie nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia w wysokości minimalnej stawki godzinowej albo przenieść prawa do tego wynagrodzenia na inną osobę. Wpłaty wynagrodzenia w wysokości minimalnej stawki

godzinowej dokonuje się w formie pieniężnej. Na mocy art 8 b w/w ustawy strony określają w umowie sposób potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia. Jeżeli strony nie określą w umowie sposobu potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia, przyjmujący zlecenie ma obowiązek przedłożenia w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej informacji o liczbie godzin wykonania zlecenia w terminie poprzedzającym termin wypłaty wynagrodzenia. Jeżeli umowa nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej, przedsiębiorca albo inna jednostka organizacyjna, przed rozpoczęciem wykonania zlecenia, potwierdza przyjmującemu zlecenie w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej ustalenia co do sposobu potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia. Jeżeli kilka osób przyjmuje zlecenie potwierdzenie liczby godzin wykonania zlecenia następuje odrębnie w stosunku do każdej z tych osób. Jak stanowi art. 8 c w/w ustawy przedsiębiorca albo inna jednostka organizacyjna, na rzecz której jest wykonywane zlecenie przechowuje dokumenty określające sposób potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia oraz dokumenty potwierdzające liczbę godzin wykonania zlecenia przez okres 3 lat od dnia, w którym wynagrodzenie stało się wymagalne.

Zgodnie z art. 8 e w/w ustawy będąc przedsiębiorcą albo działając w imieniu przedsiębiorcy albo innej jednostki organizacyjnej, wypłaca przyjmującemu zlecenie wynagrodzenie za każdą godzinę wykonania zlecenia lub świadczenia usług w wysokości niższej niż obowiązująca wysokość minimalnej stawki godzinowej, podlega karze grzywny od 1000 zł do 30 000 zł.

www.kancelaria-porada.pl

Księgowa informuje

Wpłaty składek do ZUS - ważna zmiana

Od 1 stycznia 2018 r., zgodnie z ustawą z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1027), płatnicy składek będą posiadali jeden rachunek do wpłaty składek ZUS.



danego płatnika składek rachunku bankowego, wygenerowanego przez ZUS, ma usprawnić identyfikację wpłat i zapobiegać wpłatom niezidentyfikowanym.

Numer indywidualnego rachunku będzie nowym identyfikatorem płatnika składek. Na to konto ma wpływać jedna wpłata za wszystkie należności, czyli należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, FGŚS oraz FEP. To ZUS po otrzymaniu wpłaty będzie rozdysponowywał środki między poszczególne fundusze i ich dysponentów.

Według nowych przepisów, od 1 stycznia 2018 r., wpłaty płatników będą przekazywane na zaspokojenie najstarszych zaległości w składkach ubezpieczeniowych (obecnie według dyspozycji płatnika). Indywidualne numery rachunków płatnicy otrzymają przed 31 grudnia 2017 roku. W razie gdy płatnik składek do 31 grudnia 2017 r. nie otrzyma informacji o numerze indywidualnego rachunku do opłacania składek, będzie musiał zwrócić się do ZUS o jej przekazanie przed najbliższym terminem opłacania składek. Tak więc od nowego roku tj. 01.01.2018 r. płatnicy składek będą mogli wpłacać na indywidualny rachunek wpłaty składek do ZUS.

Wprowadzenie jednego indywidualnego dla

Barbara Pałka



W KIELCACH

O NOWYCH PRZEPISACH EMERYTALNYCH

W dniu 30 maja 2017 r., w siedzibie Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” odbyło się spotkanie ze związkowcami z udziałem członków Rady Dialogu Społecznego w ramach kampanii „Godny wybór - przywrócenie wieku emerytalnego”.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele: Kancelarii Prezydenta RP – doradca prezydenta prof. Cezary Kochalski, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – sekretarz stanu Krzysztof Michałkiewicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej „Solidarność” - Bogdan Kubiak, a także wicewojewoda świętokrzyski Andrzej Bętkowski oraz dyrektor Kieleckiego Oddziału ZUS w Kielcach Paweł Kaleta.

W październiku w życie wchodzi przepisy obniżające wiek emerytalny kobiet do 60 roku życia i mężczyzn do 65 roku życia. Oznacza to, że pod koniec 2017 r. w całym kraju przybędzie około 331 tys. osób, które będą mogły przejść na emeryturę (w woj. świętokrzyskim uprawnienie takie nabędzie około 13 tys. osób).

Od lipca we wszystkich placówkach ZUS uruchomione zostaną stanowiska doradców emerytalnych, którzy doradzą każdemu, czy opłaca mu się przejść na emeryturę i w jakiej wysokości będzie ona wypłacana.



Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z planowanymi działaniami mającymi na celu wprowadzenie nowych („starych”) przepisów emerytalnych.

Na zaproszenie Regionu NSZZ „Solidarność” w spotkaniu udział wzięła przewodnicząca Okręgu Świętokrzyskiego ZZ „Budowlani” Anna Bujnowska. *AB/red.*



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
SANVIT Sp. z o.o.

Rabaty nawet do 15%

Korzystne promocje w lipcu i sierpniu

Atrakcyjne pokoje LUX z klimatyzacją

Idealne miejsce na letni wypoczynek
Zapewniamy naszym Gościom satysfakcję, relaks i skuteczną kurację

Centrum Promocji Zdrowia „Sanvit” Sp. z o.o. Sanatorium Uzdrowskowie w Ciechocinku, tel. 54 283 42 81, marketing.ciechocinek@sanvit.eu, www.sanvit.pl

HUMOR

Przychodzi baba do mięsnego, przygląda się mrożonym kurczakom. Wybiera, przekłada, miesza, a gdy nie znajduje dostatecznie dużego, woła ekspedientkę:
- Jutro będą większe?
- Nie, nie będą - są martwe.

☺☺☺

Turysta wybrał się w góry. Po drodze zatrzymał się przy studni. Widział na niej napis: STUDNIA BEZ DNA. Turysta wrzucił kamień i nasłuchuje... Nic. Wrzucił większy kamień... Nic. Wrzucił kolejny, nasłuchuje... Nic. Nagle do studni wskoczyła koza.

☺☺☺

Zdziwił się wielce, ale ruszył dalej w góry. Wracając, napotkał przy studni bacę. Baca pyta:
- Panocku, nie widzieliście mojej kozy?
- Widziałem, wskoczyła do studni.
- Jak to wskoczyła, jak była do takiego dużego kamienia uwiązana?!

☺☺☺

- Szeffie, zagramy w statki?
- Ok.
- Dobra, to ja zacznę: L4

☺☺☺

Żona pokazuje mężowi magazyn mody z najnowszymi modelami zimowymi i mówi:
- Chciałabym mieć takie futro!
Mąż:
- To jedz Whiskas!

☺☺☺

- Mamo, idę na imprezę do kumpeli!
- Tylko wróć trzeźwa!
- Dobra, będę pojutrze.

☺☺☺

- Doktorze, moja żona bez przerwy kaszle. Próbowaliśmy już wszystkich lekarstw, ale kaszel nie mija.
- A zioła pan próbował?
- Próbowałem! Kaszle i się śmieje.

☺☺☺

- Mamo, zakochałem się.
- Jak wygląda? Jak ma na imię? Umie gotować? Jest z dobrej rodziny? Czym się zajmuje? Jaką szkołę skończyła? Czemu mówisz mi dopiero teraz? Kiedy się umówiliście? Przyprowdzisz ją? Czy to na poważnie?
- Tato, zakochałem się.
- W dziewczynie?
- Tak.
- To dobrze.

☺☺☺

Mama pyta syna:
- Synku czy Ty masz problem z narkotykami?
- Nie mam, dzwonię i mam bez problemu.

☺☺☺

Istota BHP jest taka: kask na głowie chroni nie teń budowlanica, a dupę kierownika budowy.

☺☺☺

Wędkarz nad brzegiem jeziora łowi ryby, a obok siedzi jego żona. On zarzuca wędkę i po chwili wyciąga buta. Zarzuca ponownie i wyciąga czajnik. Zaraz potem fowi młynek do kawy, radio, telewizor, fotel... Żona na to:
- Bogdan, uważaj, tam chyba ktoś mieszka...

☺☺☺

Mąż po powrocie z pracy:
- Kochanie, co zrobiłaś na obiad?
- To samo co wczoraj.
- Ale wczoraj nic nie było...
- Bo zrobiłam na dwa dni.

☺☺☺

Do gościa przy stoliku podchodzi kelner i pyta:
- Czy mógłby pan szybciej jeść tę rybę?
- A dlaczego?
- Sanepid przyszedł.

☺☺☺

Prawdziwego mężczyznę wymyśliły kobiety, żeby straszyć nim swoich mężów.

☺☺☺

Babciu, widziałaś moje tabletki?
Miały taki napis LSD.
- Co tam tabletki, widziałeś kiedyś smoka w kuchni?

☺☺☺

Rozmawiają dwie przyjaciółki:
- Wiesz, mój Romek prawie mi się wczoraj oświadczył.
- Jak to prawie?
- No tak na 50%
- Czemu na 50 %?
- Zapytał: Wyjdziesz?

☺☺☺

Idzie facet ulicą i niesie dwie puste faszki po wódce. Spotyka go kumpel:
- Cześć, co u ciebie?
- Cześć, żona kazała mi zabrać wszystkie swoje rzeczy i wynieść się z domu.

☺☺☺

Jaki jest szczyt głupoty?
Wydać ostatnie pieniądze na portfel.

☺☺☺

Przed egzaminem maturalnym uczeń pyta ucznia:
- Powtarzałeś coś?
- Tak.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze ...

Budowlani
Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy
Adres redakcji: 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
tel.: 22 825 60 61-62, faks: 22 825 11 23
e-mail: info@zzbudowlani.pl
Redaktor naczelny: Jakub Kus
Redaktor wydania: Aleksandra Suchocka
Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara Pałka, Małgorzata Sokółowska,
Skład i łamanie: Robert Żwirski
Wydawca i dystrybucja: Związek Zawodowy „Budowlani” 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
Druk: Grupa ZPR Media S.A. Drukarnia Prasowa ul. Jubilerska 10, 00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

2		5			1	9	6	8
8				6				3
7	2		5	6				
		1				7		
	8	3	7			6		1
5			2				8	
1						2		
					8	1		